

List pasterski arcybiskupa metropolity wrocławskiego Mariana Gołębiowskiego z okazji rozpoczęcia posługi pasterskiej w Kościele wrocławskim

Ewangelizować to znaczy świadczyć

Drodzy Diecezjanie!

Dnia 3 kwietnia br. została ogłoszona moja nominacja na arcybiskupa metropolite wrocławskiego. Jest to wola Ojca Świętego Jana Pawła II, którą pokornie przyjmuję i której z posłuszeństwem się poddaję. W następstwie tego faktu w dniu 24 kwietnia br., w czasie uroczystego ingresu do czcigodnej Archikatedry Wrocławskiej, objąłem kanonicznie rządy w archidiecezji. Było to dla mnie niezwykle przeżycie, które będę nosił głęboko w moim sercu. Odtąd jestem waszym arcybiskupem i pasterzem. W Ewangelii św. przeznaczonej na dzisiejszą niedzielę usłyszeliśmy słowa Dobrego Pasterza: “Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki”. Pragnę, aby to zapewnienie Chrystusa towarzyszyło mojej posłudze biskupiej w Archidiecezji Wrocławskiej. Niech będzie ono również i dla was źródłem nadziei i mocy.

1. W pierwszym moim liście, który w tej chwili do was kieruję, pragnę was pozdrowić dobrze znanymi słowami: “Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi”. Jako wasz biskup będę wam przypominał o tym, że Bóg jest Miłością, że kocha każdego człowieka, również grzesznika, że nie chce jego śmierci, ale aby się nawrócił i żył (Ez 33,11). Będę wam również głosił, że łaską Pana naszego Jezusa Chrystusa zostaliśmy odkupieni, w sposób zupełnie darmowy i niezасłużony z naszej strony, że wiara, którą wyznajemy i żyjemy, jest darem Bożym. I wreszcie będę was nauczał, że dar jedności jest fundamentalnym spoidłem wspólnoty wierzących, że pochodzi on od Ducha Świętego, który jest zasadą jedności Kościoła. Tej trójcy darów - miłości, łaski i jedności - życzę wam wszystkim na początku mojej posługi biskupiej w Archidiecezji Wrocławskiej.

Proszę Pana i do was zwracam się z gorącą prośbą, abyście również Go prosili, bym mógł dzielić misję i trud św. Pawła, sługi Boga i Apostoła Jezusa Chrystusa, aby wybranych Bożych wzywać do wiary i do poznania prawdy wiodącej do życia w pobożności, która opiera się na nadziei życia wiecznego i przez przepowiadanie została mi powierzona z rozkazu Boga naszego Zbawiciela (por. Tt 1,1-3). W świetle tych słów odczytuję moje nowe zadanie w Kościele wrocławskim: wzywać i prowadzić do wiary wszystkich, którzy zostali poddani mojej duszpasterskiej pieczy, zachęcać do poznawania prawdy, która rozbłyska w słowie Objawienia Bożego a pełnię światła znajduje w Jezusie Chrystusie. Chodzi o Prawdę, która prowadzi do pobożności, czyli do życia dobrego, pięknego i religijnego. Prawda ta opiera się na nadziei życia wiecznego, uwalnia od wszelkiej formy zniewolenia i desperacji, otwiera oczy i serce człowieka na radość płynącą z pełni życia w Bogu.

2. Kościół jest z natury misyjny, to znaczy zawsze i wszędzie ma głosić Chrystusa. Do tego zobowiązał go sam Jezus w słowach skierowanych do uczniów: “Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielajcie im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,19-20). Innymi słowy: mamy ciągle na nowo podejmować dzieło ewangelizacji. Od kilku lat żyjemy w Kościele wezwaniem do nowej ewangelizacji. Jest to postulat duszpasterski Kościoła na początku III tysiąclecia. Ewangelizować, zgodnie z tym postulatem, to znaczy przekazywać wiarę, ale z nowym zapałem i dynamizmem, z większym zaangażowaniem niż dotychczas, z uwzględnieniem wyzwań, jakie niesie Kościołowi czas, w którym żyjemy. Czym jest nasze świadectwo i głoszenie Ewangelii Jezusa jeśli nie wzywaniem do wiary wszystkich, których napotykamy na co dzień w różnych wspólnotach i środowiskach

życia społecznego? To wzywianie łączy się z przekazywaniem wiary z pokolenia na pokolenie, zwłaszcza w chrześcijańskich rodzinach.

Misja ewangelizacyjna, którą Kościół pełni w ciągu wieków zgodnie z nakazem misyjnym Chrystusa, polega na poznawaniu prawdy, którą jest sam Jezus Chrystus. To On powiedział: “Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6). Z przyjęciem tej prawdy łączy się radykalna zmiana życia człowieka. Ewangelizacja jest misją, która nigdy się nie kończy, dopóki na świecie będzie jakaś przestrzeń, do której nie dotarła Ewangelia, albo jakiś człowiek, któremu nie została zwiastowana Dobra Nowina o zbawieniu. Takie jest polecenie Jezusa zmartwychwstałego: “Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Dotyczy to w tej chwili Kościoła wrocławskiego, całego Ludu Bożego tej części Kościoła powszechnego. Nikt nie jest zwolniony z głoszenia Ewangelii.

Jest to więc misja, która wciąga wszystkich bez wyjątku. Wszyscy jesteśmy uczniami Chrystusa, w różnorodności i komplementarności darów i odpowiedzialności przekazanej nam przez Pana. Wszyscy jesteśmy w pewnym sensie “sługami Boga” i “apostołami Jezusa Chrystusa”.

3. Ewangelizacja jest problemem centralnym Kościoła powszechnego i Kościoła wrocławskiego w szczególności. Dlaczego? Bo bez Ewangelii i bez wiary nie ma zbawienia. Jest to problem niezwyklej wagi, ponieważ dzisiaj przepowiadanie Ewangelii i przekazywanie wiary napotyka na wiele trudności społecznych, intelektualnych, psychologicznych i kulturowych, których nie było w przeszłości, a które niekiedy mogą wydawać się niepokonalne. Największym zagrożeniem dla wiary w czasach współczesnych jest sekularyzacja, czyli urządzanie życia bez Boga, próba życia tak, jakby Boga nie było. Na drugim miejscu wymienilibym konsumizm, czyli postawę człowieka, który cały wysiłek swej woli skupia na gromadzeniu dóbr materialnych, przesłaniających horyzont Boży w życiu i kulturze ludzkości. Trudno nie wspomnieć relatywizmu moralnego, czy w ogóle braku odniesień ostatecznych w osądach moralnych i w systemie wartości. Jezus przewidział tę sytuację. Świadczy o tym Jego pytanie pozostawione bez odpowiedzi: “Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 16,8). Na innym miejscu słyszymy mocne słowa: “Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16). Słowa Chrystusa zmartwychwstałego ukazują całą powagę, powiedzielibyśmy - cały dramatyzm wyzwania pastoralnego, które Kościół wrocławski podejmuje razem ze swoim pasterzem. Wypowiedź Chrystusa mobilizuje nas do nowej odwagi, do nowego zapału misyjnego, do angażowania się ze wszystkich sił w tym celu, by “iść i głosić” Ewangelię współczesnemu światu. Chodzi o misję kobiet i mężczyzn, starszych i młodych, chorych i zdrowych - wszystkich, żyjących w określonych warunkach pracy i kultury z tym przeświadczeniem, że Pan działa zawsze razem z nami (por. Mk 16,20). Razem z Kościołem powszechnym przeżywamy wątpliwości, nadzieje, obawy, trudności i wyzwania, które charakteryzują naszą epokę. Idąc za wezwaniem Jana Pawła II “wypłynąć na głębię” (por. Łk 5,4) chcemy żyć nowym dynamizmem wiary, chcemy z Ewangelią przebiec drogi współczesnego świata, aby pogłębić jego duchowość i misyjność, poprzez ewangelizację polityki, ekonomii, kultury, nauki, tej przestrzeni życia ludzkiego, która doznała wyjątkowego zniszczenia w minionym okresie. Chodzi o ewangelizację całego obszaru ludzkiej wolności i o formowanie ludzkich sumień.

Drodzy Diecezjanie!

4. Rozpoczynamy wspólną wędrówkę na drogach ewangelizacji współczesnego człowieka i świata. Na czele tej wędrówki idzie wasz pasterz, który liczy na to, że usłyszycie jego głos, że pójdziecie za nim, że będziecie go wspomagać pracą, zaangażowaniem, dyspozycyjnością, a przede wszystkim modlitwą. Wszystkie wielkie rzeczy w Kościele rodziły się i rodzą z modlitwy i w modlitwie. Tak będzie również w Kościele wrocławskim. Każda wędrówka zmierza do celu. Celem tym jest zbawienie. Wszelkie akcje duszpasterskie podejmowane w Kościele powszechnym jak i partykularnym powinny zmierzać do tego najważniejszego celu,

jakim jest zbawienie. *Salus animarum suprema lex esto* - zbawienie dusz niech będzie naszym najwyższym prawem i regułą postępowania. Wędrowka składa się z etapów. Stanowić je będą poszczególne lata pracy duszpasterskiej w archidiecezji. Każdy nowy rok będzie aktualizował ogólne założenia i nowe wyzwania. Trzeba będzie dokonywać weryfikacji osiągnięć i korekty ewentualnych błędów i niedociągnięć. Wędrowka dokonuje się w czasie, który bezpowrotnie ucieka. Umiejętność korzystania z czasu, który nam Bóg daje do dyspozycji, jest wielką łaską dla człowieka. Przyłóżmy nasze ręce do pługa i nie oglądajmy się wstecz. Trzeba orać zagon Boży, bo czas nagli i ucieka. Nie marnujmy żadnej chwili. Wędrowka nasza nie jest indywidualna, ale wspólnotowa i eklezjalna. Cały kościół lokalny, z bogactwem swych instytucji i różnorodnością darów Ducha Świętego, jest wezwany, by wędrować wspólnie. Świadectwo wspólnoty i komunii jest bardzo ważne dla skuteczności naszych duszpasterskich poczynań. Trzeba dzielić wspólną troskę o dobro duchowe naszej archidiecezji i chętnie przyjąć zachętę waszego biskupa, który dla was jest nauczycielem, a w stosunku do Chrystusa jest uczniem. Tak jak wszyscy jestem wezwany, by odpowiedzieć z radykalizmem na to, co Pan zmartwychwstały i żyjący pośród nas żąda od swego Kościoła. Razem więc - pasterz i trzoda - chcemy mieć uszy i serca otwarte, aby słuchać co Duch Święty mówi kościołom (Ap 2,7).

Drodzy Bracia Kapłani diecezjalni i zakonni!

5. Zwracam się szczególnie do was z moim słowem, którzy stoicie na pierwszej linii frontu o dusze ludzkie. Najstarsi z was zaczęli swoją pracę na Dolnym Śląsku zaraz po wojnie. Pierwsi kapłani przybyli z różnych stron II Rzeczypospolitej, a zwłaszcza ze Lwowa. Przez swoją pracę i poświęcenie dali podwaliny powojennej strukturze tego kościoła lokalnego. Z czasem szeregi kapłańskie zasilane już były klerem wrocławskim. Przez ostatnie 28 lat pracowaliście pod przewodnictwem Jego Eminencji ks. kardynała Henryka Gulbinowicza. Dla wielu większość lat pracy duszpasterskiej i życia kapłańskiego związana była z osobą mojego czcigodnego poprzednika, któremu wyrażam głęboką wdzięczność za wszystkie jego dokonania. Przejmuję po nim urząd pasterski naszej archidiecezji. Czynię to z poczuciem świętej sukcesji i tradycji, które konstytuują Kościół Chrystusowy. Ta sukcesja prowadzi aż do roku 1000-ego, do pierwszego biskupa Jana, kiedy to powstało prastare biskupstwo we Wrocławiu. Wiemy, że to nie jest ostateczny początek, który sięga dalej w przeszłości i wywodzi się od Apostołów. Wrocław, oraz związana z nim od tysiąca lat diecezja, stanowi żywą część Kościoła, a historia naszej diecezji - część historii całego Kościoła. Przez wieki pracowały tutaj tysiące kapłanów, których wy stanowicie ostatnie ogniwo. Wszystkich obejmujemy naszą wdzięczną modlitwą. Myślą wybiegamy już w przyszłość. Myślę o tych wszystkich kapłanach przyszłości, którzy dzięki Bożej łasce narodzą się z łona Ludu Bożego naszej archidiecezji. Myślę i modłę się o liczne i dobre powołania kapłańskie i zakonne, i do tej modlitwy wszystkich was z głębi serca zachęcam.

Moi Drodzy Bracia! Władza nie jest czymś innym, jak troską o dusze i odpowiedzialnością za nie. Tyle w tej władzy jest rządzenia i rozkazywania, ile wymaga troska o dusze i odpowiedzialność pasterza. Na tym polega służebny charakter kapłaństwa. Dlatego każdy z nas musi być bardzo wrażliwy na duszę współczesnego człowieka i równocześnie bardzo czuły na działanie Ducha Świętego. W dobie społeczeństwa pluralistycznego i demokratycznego nie tyle liczy się autorytet urzędu, ile siła osobistego świadectwa naszej wiary, nadziei i miłości, z którym idziemy do naszych wiernych. Na to świadectwo każdego z was chcę bardzo liczyć. Zachęcam was wszystkich do gorliwej pracy na niwie Kościoła wrocławskiego. Będziemy się spotykać z okazji różnych uroczystości, będziemy wspólnie się modlić, dzielić się troskami i problemami, będziemy wspólnie prowadzić dzieło nowej ewangelizacji na Dolnym Śląsku.

Drodzy Bracia! Przychodzę do was, aby razem z wami stanąć do pracy w Archidiecezji Wrocławskiej. Mam tej pracy przewodniczyć, dlatego modłę się o moc ducha i światło natchnień Ducha Świętego. Modłę się o to, abym jak najmniej popełnił błędów i jak najwięcej

powziął dobrych decyzji dla dobra waszego, waszych parafian a moich diecezjan, dla dobra naszego Kościoła wrocławskiego.

Drodzy Diecezjanie!

Niech mi wolno będzie zwrócić się do wszystkich stanów, które wchodzą w skład organizmu, któremu na imię Archidiecezja Wrocławska z gorącą prośbą, abyście życzliwie przyjęli słowo waszego pasterza i ojca, który chce wam służyć głosząc Ewangelię Jezusa Chrystusa, który chce za was się modlić, licząc na waszą modlitwę, który pragnie dobra dusz waszych i waszego zbawienia. Zawierzam dzisiaj tę prastarą ziemię piastowską i cały Kościół wrocławski naszym świętym Patronom: św. Jadwidze Śląskiej, bł. Czesławowi i św. Janowi Chrzcicielowi. Proszę Królową Polski - Patronkę dnia jutrzejszego - by płaszczem swej macierzyńskiej opieki okryła nas wszystkich.

Wszystkim z serca błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

/+Marian Gołębiewski/
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Dan we Wrocławiu, w III Niedzielę Wielkanocną, dnia 25 kwietnia R.P. 2004.